

Czy braki kadrowe spowolnią branżę motoryzacyjną?

data aktualizacji: 2017.01.03



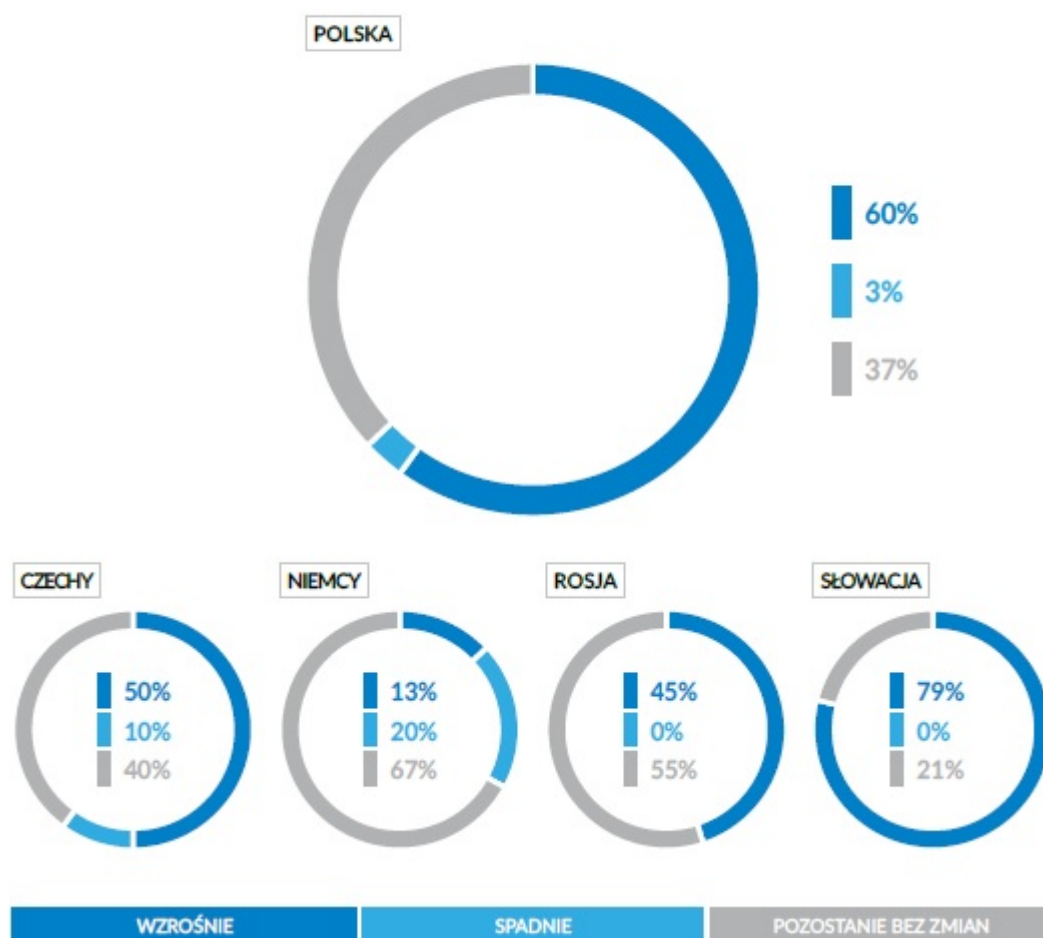
Rosnące zamówienia na samochody, części i podzespoły samochodowe oznaczają wzrost zapotrzebowania na pracowników. Aż 60 proc. przedstawicieli sektora motoryzacyjnego w Polsce planuje w najbliższych miesiącach zwiększenie zatrudnienia. Duże zapotrzebowanie będzie również u naszych sąsiadów - na Słowacji, w Czechach i Rosji. Niemcy są jedynym krajem, w którym odsetek firm spodziewających się spadku zatrudnienia jest wyższy niż oczekujących jego wzrostu - wynika z raportu „MotoBarometr 2016. Nastroje w automotive. Polska, Czechy, Niemcy, Rosja, Słowacja” przygotowanego przez Exact Systems. Kołem ratunkowym dla automotive mogą okazać się specjalne programy przygotowujące do pracy.

*- Motosektor to jedna z najszybciej rozwijających się gałęzi gospodarki. Nowe inwestycje, rekordowe wartości eksportu, a przy tym oczekiwany przez niemal dwie trzecie przedsiębiorców w Polsce wzrost zatrudnienia. Wszystko zatem wskazuje na to, że rozpędu, który nabrała motoryzacja, nic nie zatrzyma i w tym roku. Wręcz przeciwnie, naszym zdaniem motoryzacja jeszcze przyspieszy. Hamulcem może się jednak okazać dostęp do wykwalifikowanej kadry, z którą już w tym roku mocno zmagali się pracodawcy. W tym niełatwym otoczeniu istotna będzie dywersyfikacja kanałów poszukiwania kandydatów i wyjście poza utarte schematy - mówi **Jacek Opala, dyrektor rozwoju sprzedaży w Exact Systems S.A.***

W Polsce i na Słowacji zatrudnienie mocno w górę, gorzej w Niemczech

Przedstawiciele sektora motoryzacyjnego w Polsce zdają sobie sprawę, że za oczekiwanym przez nich wzrostem produkcji musi iść wzrost zatrudnienia. Aż 60 proc. z nich spodziewa się, że liczba pracowników w ich firmach w najbliższych sześciu miesiącach zwiększy się. Jest to wynik znacznie wyższy niż uzyskany w poprzedniej edycji badania (lipiec 2015: 39 proc.). Ogłoszenia rekrutacyjne będą dotyczyć głównie pracowników niższego szczebla (76 proc.) oraz średniego szczebla (25 proc.), a 7 proc. przedsiębiorców deklaruje, że będzie poszukiwać menadżerów i kierowników.

CZY CIĄGU NAJBLIŻSZYCH 6 MIESIĘCY PRZEWIDUJĄ PAŃSTWO, ŻE ZATRUDNIENIE W FIRMIE WZROŚNIE, SPADNIE CZY POZOSTANIE NA PODOBNYM POZIOMIE, CO OBECNIE?



W zakresie zwiększania etatów większe oczekiwania niż Polacy mają jedynie przedstawiciele automotive na Słowacji, gdzie aż 79 proc. zapytanych przewiduje wzrost zatrudnienia. W Czechach ten odsetek wynosi 50 proc., a w Rosji 45 proc. Tylko w Niemczech zaledwie 13 proc. przedsiębiorców spodziewa się wzrostów zatrudnienia, przy jednoczesnym przewidywaniu spadku liczby pracowników przez 20 proc. firm.

- *Tak duże zapotrzebowanie na kadrę wśród naszych sąsiadów z Czech i Słowacji ma swoje plusy i minusy. Z jednej strony, to potwierdzenie, że branża ma się świetnie i będzie się rozwijała. Z drugiej strony, walka o pracowników może przybrać wymiar ponadnarodowy. Już teraz w zagranicznych fabrykach zlokalizowanych blisko granicy polsko-czeskiej czy polsko-słowackiej pracuje wielu naszych rodaków. To dla nas spora strata, która może spowodować, że u nas zwiększy się odsetek pracujących Ukraińców, którzy napływają do Polski i szukają zatrudnienia. Tak naprawdę wielu z nich już znalazło pracę w automotive – podkreśla **Jacek Opala z Exact Systems.***

Młodych wykwalifikowanych jak na lekarstwo

Największym wyzwaniem, przed jakim stoją obecnie pracodawcy z branży motoryzacyjnej, jest rekrutacja nowych pracowników. Aż dwie trzecie firm sygnalizuje brak kadry o kierunkowym wykształceniu i małą liczbę kandydatów do pracy. Dla co szóstego pracodawcy problemem są wysokie oczekiwania płacowe pracowników. Co dziesiąty zwrócił uwagę na brak odpowiednich placówek edukacyjnych przygotowujących do pracy w motobranży.

Warto zwrócić uwagę, że to właśnie w edukacji upatruje się największej szansy na poprawę sytuacji

w polskim automotive. Według 65 proc. przedstawicieli branży, najlepszym sposobem na rozwiązanie problemu rosnących potrzeb kadrowych jest uruchomienie profilu motoryzacyjnego w szkołach zawodowych. Niemal jedna trzecia wskazuje na organizację szkoleń przez samych pracodawców. Tę ostatnią metodę już od kilku lat praktykuje Exact Systems, który w swojej Szkole Jakości prowadzi zajęcia dla przyszłych kontrolerów jakości. Ponadto firma przygotowała specjalną platformę e-learningową, w ramach której wdraża przyszłych pracowników w działania firmy, przygotowuje do przyszłych zadań oraz wspiera rozwój ich kompetencji.

- Zakładam, że takie rozwiązania jak te, które wdrożyliśmy u nas w firmie, będą standardem w coraz większej liczbie przedsiębiorstw. To właśnie odpowiednie przygotowanie i narzędzia mają kluczowe znaczenie przy rosnących potrzebach kadrowych. To szczególnie istotne, jeżeli uwzględnimy, że jak wynika z danych Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, motoryzacja jest branżą, w której w ostatnich miesiącach zostało zrealizowanych najwięcej inwestycji zagranicznych –
podsumowuje Jacek Opala z Exact Systems.

Metodologia badania

Badanie „Nastroje w automotive. Polska, Czechy, Niemcy, Rosja, Słowacja” zostało przeprowadzone przez firmę Exact Systems na celowej próbie przedstawicieli firm z sektora automotive będących klientami Exact Systems. Wśród nich znajdują się m.in. producenci samochodów, poddostawcy części i komponentów samochodowych Tier I i Tier II takich jak wycieraczki, szyby samochodowe, dachy, kolumny kierownicze czy elementy bezpieczeństwa. Wielkość próby wyniosła 413 respondentów z 5 państw (Polska, Czechy, Niemcy, Rosja, Słowacja). Respondentami byli przedstawiciele zakładów motoryzacyjnych, w tym OEM i Tier, a w szczególności inżynierowie ds. jakości, dyrektorzy zakładów, managerowie ds. jakości i produkcji.

Badanie zrealizowano metodą telefonicznych wywiadów (CATI), ankiet online oraz ankiet indywidualnych od lipca do września 2016 roku.

Źródło: